

POSTANOWIENIE

Dnia 14 czerwca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 14 czerwca 2018 r.,
w sprawie **J.H.**
skazanego z art. 177 § 2 w zw. z art. 178 § 1 k.k. i in.,
kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego,
od wyroku Sądu Okręgowego w P.
z dnia 5 grudnia 2017 r., sygn. akt IV Ka [...]17,
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w P.
z dnia 19 lipca 2017 r., sygn. akt II K [...]17,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. kosztami procesu w postępowaniu kasacyjnym obciążyć
skazanego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w P. z dnia 19 lipca 2017 r. w sprawie II K [...]17 uznano J.H. za winnego popełnienia zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów, z tym uzupełnieniem, iż co do pkt. I aktu oskarżenia sąd uzupełnił jego opis wskazując, iż oskarżony nadto zbiegł z miejsca zdarzenia oraz z tą zmianą, iż naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym miało charakter umyślny i za to za czyn I wypełniający dyspozycję art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. na podstawie art. 177 § 2 w zw. z art. 178 § 1 k.k. wymierzył mu karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności natomiast za czyn II wypełniający dyspozycję art. 244 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. na podstawie art.

244 k.k. wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. W związku ze skazaniem za czyn przypisany w punkcie 1 wyroku wypełniający dyspozycję art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. sąd na podstawie art. 42 § 3 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym dożywotnio oraz na podstawie art. 47 § 3 k.k. orzekł od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej E.I. nawiązkę w kwocie 10.000 zł. Na podstawie art. 85 § 1, 2 i 3 k.k. i art. 86 § 1 k.k. jednostkowe kary pozbawienia wolności wymierzone za przestępstwa przypisane oskarżonemu w punktach 1 i 4 wyroku połączył i wymierzył karę łączną 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet kary łącznej pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania stosowanego w tej sprawie.

Apelację od tego wyroku wnieśli obrońcy oskarżonego w całości i na jego korzyść.

Wyrokiem z dnia 5 grudnia 2017 roku, sygn. IV Ka [...] /17, Sąd Okręgowy w P. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w opisie czynu wymienionego w pkt II aktu oskarżenia, a przypisanego oskarżonemu J.H. w pkt 4 wyroku, w miejsce sygn. akt: „II K [...] /13” przyjął sygnaturę: „II K [...] /13” a w pozostałym zakresie utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego w P. wniósł obrońca J.H. na zasadzie art. 523 § 1 k.p.k. rażącą obrazę prawa procesowego, a mianowicie art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k., art. 201 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 452 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k., która mogła mieć wpływ na treść wyroku.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w P. jako sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja obrońcy J.H. jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym, uzasadniającym jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie przypomnieć należy, że zgodnie z przywołanym w kasacji art. 523 § 1 k.p.k. może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art.

439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Nie można bowiem zapominać, że kasacja jest środkiem zaskarżenia i pomyślana jest jako procesowy środek prowadzący do eliminowania z obrotu prawnego takich orzeczeń sądowych, które ze względu na stopień (rangę) wadliwości nie powinny funkcjonować w demokratycznym państwie prawnym. Ponadto nie ulega wątpliwości, że wobec jednoznacznej redakcji tego przepisu, niedopuszczalne jest kwestionowanie w trybie kasacji zasadności dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych. Zatem, Sąd Najwyższy przy jej rozpoznaniu nie jest władny dokonywać ponownej oceny dowodów i w oparciu o tak przeprowadzoną własną ocenę sprawdzać poprawność dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych. Zadaniem sądu kasacyjnego jest bowiem jedynie rozważenie tego, czy orzekające sądy w obydwu instancjach dokonując ustaleń faktycznych, nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł procedowania, co mogłoby mieć wpływ na ustalenia faktyczne, a w konsekwencji na treść wyroku, zatem „kontroli podlegają nie same ustalenia faktyczne, ale sposób ich dokonania” (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 września 1996 r., sygn. akt II KKN 63/96, OSNKW 1997, z. 1 - 2, poz. 11). Podnoszone w kasacji zarzuty muszą więc wskazywać na rażące naruszenie prawa, do którego doszło w postępowaniu odwoławczym, co w konsekwencji mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia sądu odwoławczego.

Tego rodzaju zarzutów kasacja wywiedziona przez obrońcę skazanego J.H. nie zawiera.

Przechodząc do pierwszego z zarzutów podnoszonego w kasacji dotyczącego oddalenia przez Sąd Okręgowy w P. wniosku dowodowego o uzupełniające przesłuchanie na rozprawie biegłego z zakresu ruchu drogowego i autora prywatnej opinii z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, ze względu na odmienne wnioski zawarte w opinii prywatnej biegłego J.B. i opinii procesowej biegłego R.B., należy podkreślić, że sam fakt istnienia sprzeczności między opiniami nie obliguje sądu do przeprowadzenia konfrontacji biegłych lub powołania kolejnego biegłego. A zatem wówczas, jedna opinia spełnia warunki określone w art. 201 k.p.k. (jest logiczna, jasna i wewnętrznie niesprzeczna), a jednocześnie przekonująca, to chociażby była sprzeczna z inną opinią, nie jest konieczne sięganie do instytucji z art. 210 k.p.k., wystarczające jest sięgnięcie do zasady

swobodnej oceny dowodów (Dariusz Świecki, Kodeks postępowania karnego. Komentarz t. I, Warszawa 2015, str. 688). W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy w P. wyczerpująco umotywował dlaczego zaaprobował opinię biegłego R.B. jednocześnie wskazując uchybienia, którymi obarczona była opinia biegłego J.B. (k. 12 – 14 uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w P.).

W kolejnym punkcie kasacji jej autor sformułował zarzut, że Sąd II instancji nie rozważył i nie poddał ocenie nieumyślnej postaci naruszenia zasad ruchu drogowego aprobuując argumentację przedstawioną przez Sąd *meriti* w odniesieniu do umyślnego naruszenia zasad ruchu drogowego w zakresie czynu opisanego w pkt. 1 wyroku. Również z tym zarzutem nie można się zgodzić.

Autor kasacji sugeruje, że naruszenie zasad w ruchu drogowym powinno być ograniczane tylko wyłącznie do końcowego fragmentu zdarzenia, w którym skazany nie upewniwszy się wystarczająco wnikliwie czy może bezpiecznie otworzyć drzwi samochodu, doprowadza przez ich otwarcie do kolizji. Ograniczenie oceny zachowania J.H. jedynie do tego fragmentu zdarzenia niewątpliwie uniemożliwiłoby przyjęcie, iż co najmniej godził się na to, iż otwierając drzwi pojazdu spowoduje konkretne zagrożenia dla innych uczestników ruchu a tym samym przypisanie mu umyślności działania.

Jednak sądy obu instancji w żadnym miejscu sporządzonych, uzasadnień nie wywodziły, iż skazany poprzez zaniechanie sprawdzenia czy może w sposób bezpieczny dla innych uczestników ruchu otworzyć drzwi pojazdu, umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. O przyjęciu, iż to umyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym polegał na poruszaniu się przez skazanego pojazdem pomimo nieposiadania do tego uprawnień i o pomimo orzeczonego sądownie zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych oraz świadomości tego, iż jego psychofizyczne zdolności wynikające ze zgłaszanych jak to już sygnalizowano w innych postępowaniach dolegliwości zdrowotne nie były weryfikowane w stosownym trybie.

Niewątpliwie skazany umyślnie naruszył zasadę wyrażoną w art. 3 ust. 1 ustawy prawo o ruchu drogowym obligującą uczestników ruchu i inne osoby znajdujące się na drodze do zachowania ostrożności albo gdy ustawa tego wymaga szczególnej ostrożności, unikania wszelkiego działania, które mogłoby

spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudnić albo w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę. W ocenie obu sądów orzekających w przedmiotowej sprawie to właśnie naruszenie tej zasady było ewidentne i umyślne oraz pozostawało w związku przyczynowo – skutkowym z wypadkiem. Wobec powyższego przedmiotowy zarzut jawi się również jako bezzasadny w stopniu oczywistym.

Trzeci ze sformułowanych w przedmiotowej kasacji zarzutów wskazuje na uchybienie Sądu II instancji polegające na dokonaniu dowolnej oceny materiału dowodowego, skutkiem czego było nie rozważenie przez sąd przy wymierzaniu kary skazanemu w sposób właściwy stopnia winy, o której stanowi art. 53 § 1 i 2 k.k. oraz społecznej szkodliwości czynu, o którym stanowi treść art. 115 § 2 k.k., a także nie rozważenia możliwości wyeliminowania z opisu czynu określonego w pkt 1 wyroku „ucieczki z miejsca zdarzenia” i z kwalifikacji prawnej z art. 178 § 1 k.k., co miało bezpośredni wpływ na orzeczoną wobec skazanego karę. Ów zarzut nie znajduje wyraźnego uszczegółowienia w uzasadnieniu przedmiotowej kasacji. Nie wskazuje na czym konkretnie polega zarzucona sądowi odwoławczemu dowolna ocena materiału dowodowego. Wbrew stanowisku autora kasacji analiza całokształtu materiału dowodowego sprawy wskazuje, iż został on oceniony w sposób należyty zgodnie z dyrektywami art. 7 k.p.k. Sąd odwoławczy ustosunkował się do wszystkich podniesionych w apelacjach zarzutów i w ten sposób należyty uzasadnił stanowisko w tymi również to odnoszące się do zarzutu rażącej niewspółmierności orzeczonej względem skazanego kary dzielając w zasadzie w całości argumentację podniesioną przez sąd I instancji uzasadniając wymiar kary orzeczonej wobec skazanego J.H. w tym wskazującą na okoliczności, które wzięte zostały pod uwagę przy ustalaniu stopnia społecznej szkodliwości czynu. Dalsze elementy przytoczone w treści omawianego; zarzutu kasacyjnego jako stanowiące polemikę z prawidłowo poczynionymi ustaleniami faktycznymi i będącymi już przedmiotem zarzutów apelacyjnych szczegółowo omówionych przez sąd odwoławczy nie zasługują z oczywistych względów na uwzględnienie, co dotyczy głównie podnoszonej w omawianym zarzucie okoliczności nierozważania wyeliminowania ustalenia, iż skazany zbiegł z miejsca zdarzenia. Sąd odwoławczy

w sposób wyczerpujący wskazał z jakich przyczyn uznał za zasadne przyjęcie w ramach zarzutu opisanego w punkcie I aktu oskarżenia, iż skazany zbiegł z miejsca zdarzenia (k. 14 – 15 wyroku Sądu Okręgowego w P.).

Reasumując - skarżący tylko pozornie podnosi w kasacji zarzuty rażące obrazy przepisów postępowania. W treści uzasadnienia kasacji nie wskazuje bowiem konkretnie, który przepis i w jaki sposób został naruszony przez Sąd Okręgowy w P. Skarżący w przedmiotowej kasacji podnosi jedynie zbiorczo wskazane w niej przepisy procedury karnej formułując następnie opisowe już konkretne uchybienia jakie zarzuca sadowi odwoławczemu. Analiza przedmiotowych zarzutów kasacyjnych w kontekście wskazanego rażącego naruszenia wyartykułowanych przepisów procedury karnej nie daje podstaw do przyjęcia ich zasadności. Faktycznie bowiem mając na uwadze całościową treść wywiezionej w tej sprawie kasacji w znaczącej części skierowana jest ona przeciwko ustaleniom faktycznym poczynionym przez Sąd I instancji i zaaprobowanym przez sąd odwoławczy.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy uznał zarzuty skarżącego za bezzasadne w stopniu oczywistym i w konsekwencji orzekł, jak w części dyspozytywnej, przy czym kosztami procesu w postępowaniu kasacyjnym obciążył skazanego.

ał